

DZIENNIK WILENSKI

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska Nr. 4.

Redakcja otwarta od godz. 2—4 po poł.

Administracja otwarta codziennie od g. 10 do 6 wiecz., w niedziele od 1—2.

WARUNKI PRENUMERATY w Redakcji: Rocznie—12 mk., półrocznie—6 mk., kwartalnie—3 mk., miesięcznie—1 mk. Z przesyłką: Rocznie—14 m. 40 fen., półrocznie—7 m. 20 fen., kwartalnie—3 m. 60 fen., miesięcznie—1 m. 20 fen. Zmiana adresu—20 fen.

CENY OGŁOSZEŃ: Na 4-ej str. za wiersz drobnego druku—25 fen., nekrologi—60 fen. Ogłoszenia drobne za wyraz—5 fen. Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego” do godz. 4 po poł. Po godz. 4-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia przyjmuje drukarnia ks. A. Rutkowskiego, Królewska (Botaniczna) N 7.

Numer pojedynczy 5 kop. = 10 fen.

Gazeta wychodzi codziennie—z wyjątkiem dni poświęconych.

Ś. P. WIKTORJA z GAWROŃSKICH DEDERKOWA,

po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła d. 22 kwietnia 1917 r., w wieku lat 56.

Ekspozycja zwłok do kaplicy Bernardyńskiej odbyła się dn. 23 bm. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dziś, dn. 24 bm., o g. 7^{1/2} rano w kościele po-Bernardyńskim. Pogrzeb o godz. 12-ej na cmentarzu po-Bernardyńskim.

O czym zawiadamiają **Córki.**

W środę, 25 bm., o godz. 9-ej rano, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

Ś. p. LEONA CHEŁSTOWSKIEGO,

w kościele po-Bernardyńskim odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność duszy zmarłego.

ŻONA I SYN.

TELEGRAMY.

KOMUNIKAT URZĘDOWY NIEMIECKI.

Kwatera główna 22 bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

W wielu miejscach frontu we Flandrii i w Artois walka działowa wzmożła się wczoraj pod względem napięcia i przestrzeni.

Na północ od Scarpey chwila mi dochodziła ona do stopnia najwyższej gwałtowności.

Na ruchy wojsk przed naszymi liniami został skierowany niszczący ogień.

Silne angielskie natarcie wywiadowcze na skrzydle północnym zostało odrzucone przy pomocy kontrataku.

Na froncie angielskim, na północ-zachód od St. Quentin, odbywały się rano małe potyczki.

Na południe od Sommy panowała tylko działalność artylerji.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Nad Aisne i w Szampanji prawie wszędzie aż do wieczora odbywały się nieduże tylko operacje bojowe.

Około Berry au-Bac nasze wojska atakujące wysadziły w powietrze blokhaus francuski wraz z załogą.

Około Braye, Hardebise Fe, na drodze Reims—Le Chatel, na północ od Prosnies, oraz na zachodnim brzegu Snippes odbywały się potyczki, które zakończyły się z dużymi stratami dla nieprzyjaciela.

Na południe od Ripont został odparty atak francuski.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Sytuacja nie uległa zmianom.

Przeciwnicy utracili wczoraj w walce powietrznej 6 aeroplanów, z pomiędzy których 5 zostało zestrzelone.

nych przez oddział lotniczy rotmistrza barona v. Richthofena. Hydroplany straciły w morze około Nieuport nieprzyjacielski statek powietrzny w stanie pływającym.

FRONT WSCHODNI.

Nic nowego nie zaszło.

FRONT MACEDOŃSKI.

W wygięciu Cernej, oraz na południo-zachód od jeziora Dojran zaczęła się ożywiona działalność bojowa.

BERLIN (22 kwietnia wieczorem. Urzędownie).

Na poszczególnych odcinkach frontu około Arras panowała gwałtowna walka ogniowa.

Około Loos toczy się bitwa piechoty.

Nad Aisne i w Szampanji dzień był dotąd przeważnie spokojny, tylko na północ-wschód od Soissons panował ożywiony ogień.

Ze Wschodu nic nowego nie komunikują.

Kwatera główna, 23 bm.

FRONT ZACHODNI.

Grupa wojsk następcy tronu ks. Rupprechta.

Pomiędzy Loos a koleją Arras—Cambrai trwała wczoraj walka artylerji.

Na północ zachód od Lens angielskie oddziały czołowe wtargnęły na przestrzeni 500 metrów do naszych przednich okopów, lecz zostały za pomocą kontr-ataku wyparte.

W ciągu nocy niemiłkła artylerja, dziś zrana zaś po huraganowym ogniu rozpoczęła się na szerokim froncie walka piechoty.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

Przed południem działalność artylerji była bardziej ożywiona tylko na

północ-wschód od Soisson. Od południa wzmożła się obustronna działalność artylerji wzdłuż rzeki Aisny oraz w Szampanji.

Walki na granaty ręczne odbywały się na grzbiecie Chemin-des-dames. Silny atak francuski na północ-zachód od La ville aux bois nie udał się, przynosząc przeciwnikowi straty.

Pomiędzy Prosnies i nizina Suippes ataki nieprzyjacielskie nie miały skutku.

My zaś wzięliśmy około Hochbergu, na południo-zachód od Moronvilliers, oraz na południe od S-te Marie à Py, gdzieśmy wtargnęli do nieprzyjacielskich okopów—50 jeńców.

Grupa wojsk ks. Albrechta.

Nic nowego.

Lotnicy nasi zniszczyli 4 nieprzyjacielskie balony na uwięzi i zestrzelili w walce powietrznej 11 latawców. Rotmistrz bar. v. Richthofen wyszedł jako zwycięzca po raz 46-ty, leutnant Wolff po raz 20-ty. Oddział lotniczy rotmistrza bar. v. Richthofena do dnia wczorajszego pokonał 100 nieprzyjacielskich latawców.

FRONT WSCHODNI

Kilkakrotnie rosyjska artylerja ostrzeliwała gwałtownie nasze pozycje. Odpowiadaliśmy silnie.

Lotnicy rosyjscy rzucali bomby około Lidy, na co odpowiedzieliśmy atakiem powietrznym na Mołodeczno i Turcz (na północ-zachód i południo-zachód od Mińska).

Front Macedoński.

Na wschodnim brzegu Wardaru oraz na południo-zachód od jeziora Dojran gwałtowny ogień artylerji, po którym tylko około jeziora Dojran nastąpił atak angielski. Został on odparty przez wojska bułgarskie.

Jeden z naszych oddziałów lotniczych dopomagał w walce z góry.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

BERLIN (23 bm. wieczorem. Urzędownie).

Na polu bitwy pod Arras dziś nie udał się nowy atak angielski, przynosząc nieprzyjacielowi znaczne straty.

Nad Aisną i w Szampanji czasowo gwałtowne walki artylerji.

Na Wschodzie nic szczególnego.

KOM. URZĘD. AUSTR.-WĘGIERSKI.

Wiedeń, 22 kwietnia.

FRONT WSCHODNI

W wielu miejscach frontu panowała ożywiona walka artylerji i przyrządów do miotania min.

FRONT WŁOSKI.

Na froncie nadbrzeżnym panowała i wczoraj nadwyczał ożywiona działalność lotników nieprzyjacielskich. W okręgu «Trzech szczytów» oddziały pospolitego ruszenia wdarły się do pozycji nieprzyjacielskiej w pobliżu szafasu «Trzech szczytów», pochwytyli do niewoli oficera i 75 żołnierzy i zdobyli 2 karabiny maszynowe.

Pozatem działalność bojowa utrzymywała się w zwykłych granicach.

FRONT POŁUDNIOWO-WSCHODNI.

Nic nowego nie zaszło.

Wiedeń, 23 kwietnia.

Na wszystkich trzech terenach wojny nic szczególnego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler
Feldmarszałek-leutnant.

MIŃSK (22 bm. P. T. A.) — Na pierwszym posiedzeniu **zjazdu delegatów armji frontu zachodniego** wygłosił Rodzianko następującą mowę: Nie zapominajcie, że wielka swoboda żąda też wielkich ofiar względem ojczyzny! Nie zapominajcie, że ojczyzna jest w niebezpieczeństwie!

Poseł Rodicze wzywał wszystkich obecnych, aby połączyli się w jedną silną całość w celu pokonania nie tylko wroga Rosji, lecz wroga swobody.

Pułkownik francuski Rampon, niegdyś dowódca pułku pod Verdunem, powiedział: «Nie zapominajcie, żołnierze, że macie przed sobą armję cesarza. Mniej zajmujcie się polityką, pilniej wypełniajcie wasz obowiązek żołnierski. Podczas rewolucji francuskiej wielka armja również nie zajmowała się polityką».

Major angielski wzywał żołnierzy, aby wszystko poświęcili dla wolności.

Generał Hurko, komendant frontu zachodniego, oświadczył: Jeżeli żołnierze nie uczynią wielkich wysiłków w celu uratowania zdobytej swobody, swoboda ta zginie.

PETERSBURG (22 b. m. P. T. A.) Rada robotników i żołnierzy postanowiła w całej Rosji obchodzić **dzień 1-go maja** nowego stylu. Projektowane są manifestacje robotnicze, jakich Rosja jeszcze nie widziała. By jednak nie przerywać pracy w zakładach, pracujących dla wojska, postanowili robotnicy przenieść uroczystość na dzień 29 kwietnia, t. j. na niedzielę.

KIJÓW (22 kwietnia. P. T. A.) Ukraiński kongres narodowy oświadczył się za rosyjską federacją respubliką oraz za autonomją Ukrainy.

HAAGA (20 bm. Holend. ag. tel.) Delegacja holenderska komitetu wykonawczego międzynarodowego biura

socjalistycznego postanowiła, zaproponować, aby międzynarodowa konferencja socjalistyczna została zwołana do Sztokholmu na dzień 15 maja.

WIEDŃ (21 b. m. W. T. B.) — Cesarz i cesarzowa dzisiaj po południu odjechali z Wiednia. W ich świecie znajduje się pomiędzy innymi prezes ministrów, hr. Clam-Martinic.

KONSTANTYNOPOL (21 b. m. W. T. B.) Wielki wezyr, Talaat Pasza, wyruszył dzisiaj do Berlina, skąd uda się do niemieckiej kwatery głównej.

WASZYNGTON (23 bm. Renter) Balfour oraz członkowie delegacji angielskiej przybyli tu wczoraj. W mieście powiewają chorągwie państw koalicyjnych.

BERN (21 b. m., W. T. B.) — «Matin» donosi z Nowego-Jorku, że poseł chilijski oświadczył sekretarzowi stanu, Lansingowi: Chili zachowa neutralność, o ile nie nastąpi żaden wrogi akt ze strony Niemiec.

BERLIN (21 b. m. Tel. pryw.) — «Berl. Tag» donosi z Haagi, że, jak komunikują z Buenos-Aires, Argentyna zaprosiła państwa południowo-amerykańskie na konferencję w celu omówienia ich stanowiska względem wojny. Urugwaj podobno już przyobiecwał swój współudział.

PARYŻ (20 b. m. W. T. B.) — Ribot i Lloyd George udali się wczoraj do St. Jean-de-Maurienne, dla pertraktacji w pewnej liczbie kwestji i ich omówienia z włoskim prezesem ministrów, Bosellim i włoskim ministrem spraw zewnętrznych, Sonnino. Dzisiaj rano powrócili oni do Paryża.

MADRYT (22 b. m. W. T. B.) — Król przywrócił gwarancje konstytucyjne. Poseł hiszpański przy Watykanie, Calbeton, ustąpił ze swego stanowiska.

BERLIN (22 b. m. Tel. pryw.) — Jak donoszą z Haagi do «Berl. Lok.» «Times» informuje, że ustąpienie hiszpańskiego prezesa ministrów, hr. Romanonesa, nastąpiło, ponieważ był on zwolennikiem natychmiastowego zbliżenia się Hiszpanji z Francją i Anglią, nawet o ileby to groziło konfliktem z Niemcami. Romanones nie pozyskał dla tej polityki zgody całego gabinetu.

LIZBONA (21 kwietnia. Havas). Ustąpienie gabinetu Almeidy zostało spowodowane skasowaniem przez Izbę 57 głosami przeciwko 21 zarządzenia, które przewidywało powołanie międzynarodowej Rady gospodarczej.

BUCHARA (22 kwietnia P. A. T.) Pod wpływem rewolucji rosyjskiej, emir bucharski ogłosił odezwę do narodu, w której obiecuje zaprowadzenie reform wewnętrznych.

BERLIN (20 bm. Tel. pryw.) — «Voss. Zeit.» dowiaduje się z Genewy, że b. prezes ministrów, ks. Gollicyn, został ponownie aresztowany.

BERLIN (20 bm. Tel. pryw.) — «Berl. Lokalan.» donosi z Zürichu, że w dobrze poinformowanych sferach tamtejszych twierdzą, iż Francuzi przedsięwzięli swą nieudaną próbę przerwania się przy pomocy 600,000 żołnierzy.

BERLIN (20 kwietnia. Tel. pryw.) «Voss. Zeit.» donosi z Genewy, że jak donosi «Associated Press» Wilson na prośbę Rosji zarządził, aby 500 inżynierów amerykańskich wyruszyło do Rosji w celu zreorganizowania rosyjskiej sieci kolejowej według wzorów amerykańskich.

Sprawy polskie.

Wyodrębnienie Galicji.

Komisja parlamentarna Koła Polskiego wypracowała już w fachowych swoich podkomisjach projekt realiza-

cji aktu wyodrębnienia Galicji, uwzględniając wszystkie dziedziny społecznej i politycznej życia kraju — biorąc pod uwagę jego stan gospodarczy, finansowy i administracyjny. Projekt ten, licząc się z wolą zmarłego monarchy, miał na względzie ulżenie losowi Galicji, złagodzenie klęsk wojennych, danie krajowi «rękojmi narodowego i gospodarczego rozwoju».

Tak postawiona atoli kwestja spotkała się z ostrymi atakami ze strony pewnych kół niemieckich w Austrii, które przeciwstawiły projektowi Koła Polskiego opracowany przez siebie projekt wyodrębnienia Galicji. Projekt ten wręczony został prezesowi Koła Polskiego w Wiedniu przez prezesa «Związku niemieckiego» p. Grossa.

Streszczenie tego projektu wyodrębnienia Galicji brzmi według krakowskiej «Nowej Reformy», jak następuje:

Królestwo Galicji tworzy część państwa austriackiego. Sprawa wyodrębnienia Galicji ma być załatwiona na podstawie następujących wytycznych:

Rada państwa w swoim obecnym składzie już się nie zbierze. Członkowie galicyjscy Rady państwa występują zarówno z izby posłów, jak z izby panów i, grupując się w dwóch izbach, tworzą tymczasowe przedstawicielstwo Galicji.

Wspólnymi sprawami całego państwa zajmują się osobno obie izby austriackiej Rady państwa, a osobno przedstawicielstwo Galicji. Jeżeli pomiędzy obu izbami austriackiej Rady państwa z jednej strony, a obu izbami przedstawicielstwa Galicji z drugiej strony niema zgody, w takim razie wszystkie cztery izby wybierają swoich delegatów, którzy na wspólnym posiedzeniu rozstrzygają bez dyskusji o spornych sprawach. Liczbę przedstawicieli, zwłaszcza rozdział ich pomiędzy austriacką Radę państwa a tymczasową reprezentację Galicji należy oznaczyć wedle przeciętnej liczby ludności Galicji i opłacanych podatków.

Następujące sprawy są wspólne.

1. Wszystkie sprawy określone, jako wspólne przez paragraf i ustawy z dn. 21 grudnia 1867 r., tudzież wymienione w § 2 teje ustawy.
2. Traktaty państwowe.
3. Sprawy wojskowe.
4. Budżet, zamknięcia rachunkowe, nowe pożyczki, konwersja starych długów, sprzedaż, zamiana, lub obciążenie majątków państwowych, monopole, królewszczyzny.
5. Sprawy waluty, monet i pieniędzy papierowych, ceł, poczty, telegraf i telefony, koleje, żegluga i inne sprawy ruchu.
6. Miary, wagi, ochrona znaków i marek.
7. Sprawy lekarskie.
8. Policja i spisy ludności.
9. Ochrona własności duchowej.
10. Górnictwo.

Zarządzenie tych spraw należy do władz, które mianuje państwo także w Galicji i które są od krajowego rządu Galicji niezawisłe.

Jeżeliby ustawodawstwo i administracja Galicji nie odpowiadały interesom państwa, to państwo może poszczególne sprawy wziąć w swoje ręce.

Władze krajowe porozumiewają się z władzami państwa w języku państwowym (niemieckim).

Rusini i Niemcy w Galicji mają otrzymać odpowiednio przedstawicielstwo parlamentarne i możliwość wszechstronnego rozwoju.

Miasta Biała i sąsiednie gminy mają być od Galicji oderwane i połączone ze Śląskiem.

Likwidacja N. K. N.

Komisja likwidacyjna obradowała w dniu 15 kwietnia i przedstawiła

Komisji wykonawczej szereg wniosków, a Komisja wykonawcza w dniu 16 kwietnia wnioski te przyjęła.

Wszystkie uchwały zapadały jednogłośnie. Treść wniosków komisji wykonawczej na pełny N. K. N. jest następująca:

1) Departament organizacyjny wraz z powiatowymi komitetami rozwiązuje się.

2) Departament skarbowy zlikwiduje swoją działalność pod nadzorem Komisji likwidacyjnej.

3) Departament wojskowy już obecnie nie istnieje. Resztki jego należy zwinąć. Oddział zasiłkowy należy do oddziału opieki, dzierżawę drukarni rządowej w Piotrkowie obejmuje Dep. skarbowy.

4) Pisma «Polen», «Polnische Blaetter» i pisma polskie, pobierające dotąd subwencję od N. K. N., zostaną oddane T. Radzie Stanu, a jeżeli ta odmówi, zwinie się.

5) Placówki zagraniczne oddane R. Stanu, albo zwinie się.

6) «Instytut ekonomiczny» zamieniony na stowarzyszenie.

7) «Biuro prac ekonomicznych» zwinie się.

8) «Biuro opieki nad jeńcami Polakami» zamienione na stowarzyszenie.

9) «Centralne biuro wydawnictw» zlikwidowane wedle zasad kupieckich.

10) «Oddział sanitarny» zwinie się na rzecz wojska polskiego.

11) Archiwum i Biblioteka mają być oddane w depozyt z wyraźnymi zastrzeżeniami co do ich przyszłości Polskiemu Archiwum Wojennemu.

12) Departament opieki zostanie zamieniony na stowarzyszenie z osobnymi statutami.

Uchwalono zasadę, że wszystkie fundusze, jakimi będzie w chwili rozwiązania rozporządzał N. K. N., mają pójść na stowarzyszenie opieki nad żołnierzem polskim.

Wnioski powyższe ma przedyskutować pełne zgromadzenie N. K. N., poczym uchwali je Koło poselskie.

Królestwo Polskie.

Nowa waluta w generał-gubernatorstwie warszawskim.

Jak już donosiliśmy w gen. gubernatorstwie warszawskim wprowadzona została jako jedyny prawny środek płatniczy «marka polska». Świeżo ogłoszone zostało urzędowe rozporządzenie gen. gub. v. Beselera regulujące sprawę waluty. Podajemy poniżej główne punkty tego rozporządzenia:

Jedynym prawnym środkiem płatniczym w generał-gubernatorstwie warszawskim jest marka polska. Rubel przestaje być prawnym środkiem płatniczym w generał-gubernatorstwie warszawskim.

Jeżeli w przepisach prawnych, rozporządzeniach lub przy wyznaczaniu podatków publicznych wymieniony jest rubel, jako środek płatniczy, zostaje on zastąpiony przez markę polską po kursie 1 rubel = 2.16 marki polskie, jeżeli jako środek płatniczy jest wymieniona marka niemiecka, zostaje ona zastąpiona przez markę polską.

Wyznaczanie w rublach cen towarów, przeznaczonych na sprzedaż, jest wzbronione; na przyszłość mają być ceny wyznaczane li tylko w markach polskich.

Zabrania się:

a) dokonywać w rublach operacji prawnych, mających za przedmiot wypłaty pieniężne, specjalnie zaś kupna wszelkiego rodzaju;

b) dokonywać wypłaty w rublach; dotyczy to w szczególności też wypłat plac zarobkowych, pensji i kormornego;

c) wystawiać w rublach prywatne i publiczne dokumenty, o ile dotyczą wypłat pieniężnych (weksle, czeki, rachunki, kwity, oferty, zobowiązania dłużnicze wszelkiego rodzaju i t. d.)

Przy handlu papierami publicznymi, których cena oznaczona jest w rublach, wzbronione jest uiszczanie równowartości w rublach. Przy zapłacie w markach polskich lub niemieckich nie wolno uskuteczniać rozrachunku po kursie wyższym, niż rubel = 2.16 marki polskie.

Marki polskie mogą jedynie za pozwoleniem Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej być przesyłane lub zabierane poza granice generał-gubernatorstwa warszawskiego. Pozwolenie jest zbyteczne, jeżeli się rozchodzi o kwoty nie wyżej 3,000 marek polskich, jednakowoż nie może jedna i ta sama osoba bądź firma w ciągu jednego dnia przekroczyć sumy 3,000 marek polskich, w ciągu miesiąca kalendarzowego zaś — 10,000 marek polskich.

Wszelkie zobowiązania płatnicze w markach niemieckich mogą być regulowane markami polskimi; wszelkie zobowiązania płatnicze w markach polskich mogą być regulowane markami niemieckimi.

Rozporządzenie wchodzi w życie dnia 26 kwietnia 1917 roku.

Niemcy.

Uchwały socjaldemokracji niemieckiej.

Wydział niemieckiej partji socjaldemokratycznej — jak donosi «Vorwärts» — omawiał w dn. 20 kwietnia sprawę reform politycznych i kwestję pokoju. W obradach brał udział w roli gości: ze strony niemieckiej socjal-demokracji w Austrii, dr. Adler, Seitz i dr. Renner, a ze strony prezydium socjaldemokracji krajów węgierskich Garany i Weltner. Przy końcu obrad została przyjęta jednogłośnie rezolucja pokojowa niemieckiej socjaldemokracji treści następującej:

Kategorycznie odrzucamy mniemanie, szerzone przez rządy nieprzyjacielskie, jakoby przedłużanie wojny było konieczne w celu zmuszenia Niemiec do wolnościowych urządzeń państwowych. Rozwój wewnętrznych urządzeń zgodnie z jego przeświadczeniem może być wyłącznie tylko zadaniem narodu niemieckiego.

ROSJA

Rada robotników i żołnierzy przeciwko pokojowi separatystycznemu.

PETERSBURG (21 bm. P. A. T.) Na depezę socjalisty Meyera, członka kongresu amerykańskiego, do Czcheidzego, z wyrażeniem pragnienia, aby Rada robotników i żołnierzy zaprzeczyła pogłoskom, że socjaliści rosyjscy sympatyzują myśli pokoju separatystycznego z Niemcami, komitet wykonawczy Rady robotników i żołnierzy odpowiedział telegraficznie:

„Cała rosyjska demokracja rewolucyjna nie dąży do żadnego pokoju separatystycznego, lecz do pokoju międzynarodowego bez aneksji i odszkodowań na podstawie swobodnego rozwoju narodów“.

BERN (21 b. m. W. T. B.) — Według «Corriere della Sera» delegacja włoskich socjalistów, zwolenników interwencji, uda się do Petersburga dla naradzenia się z socjalista-

mi rosyjskimi, sprzyjającymi interwencji.

KOLONJA (21 bm. Tel. pryw.) — Korespondent kopenhaski gazety «Vestriaellaend Sozialdemokraten» donosi, że pogłoski, przybierające zupełnie określone formy, twierdzą, że pomiędzy Niemcami a Anglią toczą się układy pokojowe. «Köln. Zeit.» zaznacza, że pogłoski te są fałszywe.

Nowe nominacje.

«Frankf. Ztg.» donosi, że według «Dnia» ministerjum marynarki objąć ma poseł do Dumy, Sawicz. Jenerał-gubernatorem okupowanej części Galicji został znany liberał, ks. Paweł Dołgorukij, prezes centr. zarządu stronnictwa k.-d.

Walka dwóch prądów socjalistycznych.

Ag. tel. Wolffa donosi z Bernu pod datą 20 bm., że, jak komunikuje korespondent petersburski «Corriere della Sera», ruch za i przeciwko wojnie oraz przeciwko rządowi prowizorycznemu przybiera coraz większy zakres i wywołuje w sferach ludowych niepokój i zamieszanie. Sytuacja wydaje się być bardziej ponurą, niż kiedykolwiek.

Rząd z całą energią stara się o utrzymanie równowagi pomiędzy dążeniem do reform wewnętrznych a rosyjskimi interesami zewnętrznymi. Komitet żołnierzy i robotników ze swemi przesadnymi żądaniami zwiększa jeszcze podniecenie. W Petersburgu istnieją obecnie 3 partje, które się otwarcie zwalczają.

Plechajew, przywódca tak zwanych «mieńszewików», jest uważany za wiernego zwolennika rządu, Lenin zaś, przywódca «bolszewików», otwarcie występuje na rzecz pokoju separatystycznego. Wokół Lenina skupiają się grupy robotnicze, które już podczas pierwszych dni rewolucji były całkowicie gotowe do walki. Większa część zabranej ze składów wojskowych broni, około 40 tys. karabinów i 30 tys. rewolwerów znajduje się w posiadaniu «bolszewików». Są do przewidzenia nowe walki, w których obok rządu prowizorycznego będą grały rolę przeciwstawiające się sobie pod względem politycznym osobistości Plechajewa i Lenina.

«Voss. Ztg.» donosi z Amsterdamu, że Lenin, przywódca skrajnej lewicy rosyjskiej socjal-demokracji, żąda w Petersburgu natychmiastowego zawarcia pokoju, opozycji obywateli przeciwko wojsku i rządowi, które są zdecydowane do prowadzenia dalej walki, oraz wywarcia zemsty na Kierenskim i Czcheidze, których on określa, jako zdrajców sprawy międzynarodowego socjalizmu.

Echa aresztowania gen. Rennenkampa.

«Berlin Lokalanz.» donosi z Genewy, że zaaresztowanie w Petersburgu gen. Rennenkampa nastąpiło z rozkazu ministra wojny, Guczkowa. Gen. Rennenkamp jest oskarżany o zdradę stanu na podstawie tego, że powstał przeciwko pełnomocnictwom rządu prowizorycznego.

W sprawie powrotu emigrantów.

Pet. ag. tel. donosi z Petersburga pod datą 19 bm.: W związku z pogłoskami co do trudności, jakie rządy angielskie i francuskie czyniły pewnym emigrantom rosyjskim, którzy pragnęli powrócić do Rosji, minister spraw zewnętrznych, Milukow, oświadczył przedstawicielom pism paryskich, że wkrótce po utworzeniu rządu prowizorycznego nakazał zezwolić wszystkim emigrantom na wolny przejazd do Rosji. Pomimo tych przedsiębranych kroków, jednakże został pomiędzy innymi zatrzymany jeden z członków do drugiej Dumy.

Aby ostatecznie usunąć wszelkie przeszkody co do powrotu emigrantów do Rosji, rząd prowizoryczny przedsiębrał energiczne kroki i telegrafował do konsulów, aby oni bez żadnych wątpliwości zezwalali na powrót wszystkich emigrantów, niezależnie od poglądów tych ostatnich w sprawie wojny.

Rząd a skrajna lewica.

Ag. tel. Wolffa donosi z Bernu, że do «Corriere della Sera» donoszą o sytuacji w Petersburgu pod datą 16 bm.:

«Rosja przechodzi smutny okres co do wzmocnienia się politycznego. Rewolucyjna rada robotnicza powzięła uchwałę, według której chce ona popierać rząd tylko dopóty, dopóki pracuje on łącznie z radą robotników nad umocnieniem wyników rewolucyjnych.

Wspomniana gazeta włoska zaznacza dalej, że sprzeczność pomiędzy rządem a komitetem wywołuje ruch, na rozwój którego wpływają nowe wypadki.

Mówią o wstąpieniu w skład rządu nowych, należących do rewolucyjnej rady robotniczej, ministrów.

Rząd prowizoryczny nawołuje do zgody. Automobily wojskowe jeżdżą po mieście i rozrzucają odezwy, głoszące, że jedność jest konieczna.

Bułgaria i Rosja.

SOFJA (21 b. m. W. T. B.) — Bułgarska agencja telegraficzna upoważniona została do zakomunikowania, co następuje: Naród bułgarski i rząd jego z żywą radością powitały narodziły nowej Rosji, która pragnie zabezpieczyć osiągniętą wolność i poświęcić się pracy dla dobra swego wyswobodzonego narodu. Jako odpowiedź na oświadczenie rządu tymczasowego z dnia 10-go bm. Austro-Węgry i Niemcy ogłosiły, że chcą z nią, jako od setek lat dawni sąsiedzi, żyć w łączności i przyjaźni i nie mają zamiaru mieszać do wewnętrznych spraw Rosji.

Mężowie, kierujący obecnie Rosją, wiedzą bardzo dobrze, że nowa Rosja nie potrzebuje ze względu na Bułgarię obawiać się o swe swobody. Bułgaria nie wypowiedziała wojny narodowi rosyjskiemu. Musiała się ona na nią zgodzić, ponieważ ośmieliła się bronić politycznych i narodowych swoich praw, o które ze swej strony walczyli mężnie najlepsi przedstawiciele liberalnej inteligencji Rosji przeciw dawnemu rosyjskiemu ustrojowi, oddając krew swych własnych synów. Zawsze było honorem Bułgarii i zasługą jej rządów, że wypędzonym bojownikom rosyjskiej swobody zapewniała najzupełniejszą gościnność. Dlatego Bułgaria jest gotowa popierać każdy krok, który może zapewnić pokój. Jednakże nie mniej jest ona zdecydowana w zgodności ze swymi sprzymierzeńcami prowadzić w dalszym ciągu wojnę aż do końca, który ma jej zapewnić całkowite zjednoczenie jej własnego narodu.

WIENIEN (22 b.m. W. T. B.) — Jednemu z redaktorów «Neu. Wien. Tag.» oświadczył prezes ministrów, Radosławow, że w obecnej chwili nie można powiedzieć, jak w przyszłości ułożą się losy państw bałkańskich. Jedno jest tylko pewnem, iż pokój przyniesie bezwarunkowo bezpośrednio wspólną granicę między Bułgarią i Austro-Węgrami, co umożliwi jeszcze serdeczniejsze ukształtowanie i staranne pielęgnowanie znakomych stosunków między obu państwami. Związek państw centralnych bezwzględnie i po pokoju trwać będzie z zapewnioną trwałością.

Anglia.

Przymierze z Japonją.

«Deutsche Tageszeit.» donosi z Genewy, że, jak informuje «Progrès», londyńczycy zgotowali ogromnie uroczyste przyjęcie delegatom japońskim, którzy później mają być obecni na konferencji gospodarczej w Rzymie, ponieważ związek z Japonją wobec nowych wypadków zyskuje na największym znaczeniu i Anglicy rozliczają na szybkie nowe dowody tego związku przyjaźni.

Dalej ag. Radio donosi z Tokio, że w ostatnim czasie Japończycy w sposób gorączkowy zwiększają swe wojskowe przygotowania i wszystko jest gotowe do ekspedycji. Japonja z nadzwyczajną uwagą śledzi za wypadkami w Rosji.

„Królożercoy” angielsoy.

«Bernier Intelligenzblatt» zwraca uwagę, że wbrew wszelkim możliwym przypuszczeniom, król angielski, Jerzy, osłania powagą swego imienia urzędową akcję polityków angielskich, dążącą do obalenia tronów jeden po drugim, bez względu na stosunki rodzinne władców, zasiadających na tych tronach, do dynastji angielskiej.

Wiadomo, że rząd angielski zaprojektował detronizację króla greckiego Konstantego; uratował go wówczas cesarz rosyjski Mikołaj. Niebawem jednak sam ces. Mikołaj został zdeponizowany nie bez wiedzy i współudziału posła angielskiego Buchana, a co zatem idzie — rządu i króla angielskiego.

Teraz, znów za wskazówką ministrów angielskich, cała prasa syndykatu Northclifa, będąca na usługach rządu, podjęła hasło: «żadnych układow z Hohenzollernem». W prasie tej oraz na innych drogach uprawia się agitację, aby wypadki petersburskie w odpowiednio zmienionej formie powtórzyły się w Berlinie.

Król Jerzy — kończy «Bernier Intelligenzblatt» — źle czyni, otaczając się zdeklarowanymi królożercami. W takim to towarzystwie przyszłość nie jest bezpieczna.

Ameryka.

Stany Zjednoczone a Meksyk.

«Petit Parisien» donosi z Waszyngtonu, że Wilson w tych dniach przyjął oficjalnie nowego posła meksykańskiego, Bouillosa.

Ceremonjał był ograniczony jaknajbardziej. Wilson oświadczył tylko w krótkiej przemowie, że powstanie konstytucyjnego rządu meksykańskiego, który zechce bronić i zabezpieczyć życie i majątek Amerykanów i innych obcych narodów, jest witane przezeń serdecznie. Stany Zjednoczone nie mogą pragnąć niczego więcej, ale też i niczego mniej.

Pomimo to w Waszyngtonie nie nastąpiło wcale uspokojenie co do sytuacji meksykańskiej. Zachowanie się rządu Carranzy jest strzeżone z ogromną uwagą.

Według informacji paryskiego wydania gazety «New York Herald» jest uważane za możliwe porozumienie się Carranzy z gen. Villą i połączenie wojsk ich, w sile 25,000 żołnierzy w Chihuahua aby stamtąd grozić Stanom Zjednoczonym. Rząd waszyngtoński jest zaniepokojony z tego powodu.

Ze świata.

Zmiana gabinetu w Hiszpanji.

«Lok. Auz.» pisze o nowym gabinetcie hiszpańskim co następuje: W za-

kresie polityki zagranicznej nowy gabinet nie sprowadzi napewno Hiszpanji ze stanowiska neutralności.

Gwarancją pod tym względem jest osoba nowego prezesa ministrów. — Garcia Prieto, szef gabinetu, był już kilkakrotnie ministrem. Minister spraw zagranicznych był już ministrem sprawiedliwości i marynarki. Obecny minister sprawiedliwości natomiast nie jest człowiekiem znanym i mało dotychczas publicznie występował. Minister marynarki był ministrem uprzednio, a minister wojny należy do wybitnych generałów afrykańskich. Minister robót publicznych był dotychczas burmistrzem Madrytu. Z pomiędzy dziennikarzy wyszło dwóch ministrów, mianowicie minister sprawiedliwości i oświaty.

Stanowisko Norwegji.

Ag. tel. Wolffa donosi z Chrystjanji pod datą 21 bm., że Storting norweski na tajnych posiedzeniach rozpatrywał zaopatrzenie kraju w ważne artykuły spożywcze, jak zboże i węgiel, jak również w związku z tem komunikację na morzu Północnem, i jej niebezpieczeństwa dla statków i załóg. Panuje jednomyślność co do tego, że polityka zewnętrzna w dalszym ciągu powinna być prowadzona w ramach ścisłej neutralności.

Rozszerzane pogłoski, że jest rozważana sprawa uzbrojenia statków handlowych, są pozbawione wszelkiego uzasadnienia.

Dwór rosyjski a detronizacja.

Ks. Leuchtenberski, który w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed rewolucją pełnił funkcje adjutanta królewskiego przy Mikołaju II, był świadkiem wszystkich przebiegów, towarzyszących zdeponizowaniu.

Dzienniki rosyjskie, które nadeszły do Sztokholmu, przynoszą urywkowo następujące opowiadanie księcia o tych wypadkach:

Gdy do głównej kwatery nadeszły pierwsze, jeszcze mętne wiadomości o rozruchach w Petersburgu, w otoczeniu cara mniemano, że są to zajścia przemijające, które nie dotyczą wcale panującego domu. Oficerowie, należący do świty, byli przekonani, że «bunt» zostanie stłumiony zwykłymi środkami. Przy śniadaniu i obiedzie nie mówiono wcale o środkach, jakie należy zastosować dla przywrócenia porządku w stolicy. W świecie podnoszono myśl wysłania do Petersburga generała z dyktatorską władzą, któryby otrzymał do dyspozycji silny oddział wojska. Z Mohylowa do Petersburga wyjechał generał Iwanow z oddziałem, złożonym wyłącznie z kawalerów orderu św. Jerzego. Słyszałem potem, że już w drodze żołnierze ci oświadczyli, że do ludu nie będą strzelali.

Wypadki następowały po sobie tak szybko, że niepodobna było zorientować się w sytuacji. To też co godzina zmieniano plan działania. Był moment, kiedy wydawało się, że można zażegnać niebezpieczeństwo, wysyłając popularnego dowódcę, choćby generała Brusilowa, z szerokim pełnomocnictwem, któryby w imieniu cara wyraził zgodę na utworzenie odpowiedzialnego gabinetu. Podobno generał Wojekow powiedział do cara: — No cóż! trzeba otworzyć dźwięński front, a rewolucja będzie od razu stłumiona.

«Sam nie słyszałem tego powiedzenia i zdaje mi się, że brzmiało ono w takim sensie: «Rewolucję można stłumić tylko siłą oręża; ale skąd wziąć wojsko? chyba z północy, a wtedy będzie otwarty dźwięński front».

«Moim zdaniem, gdyby car pozostał w Mohylowie i stamtąd prowadził układy z wykonawczym komitetem Dumy, nie doszłoby do detroni-

zacji. W drodze nie mógł komunikać się telegraficznie z Rodzianką, a wszystkie układy toczyły się za pośrednictwem gen. Aleksiejewa. Dla czego car pojechał do Pskowa, nie wiem. Prawdopodobnie chodziło o zbadań nastroju wojsk na froncie i zastosowanie do tego dalszych kroków; może także przypuszczano, że przez Ługę i Gaczną uda się carowi dojechać do Carskiego Sioła. Tymczasem, przyjechawszy do Pskowa, dowiedział się car z ust gen. Ruzskiego, że sprawę już przegrał.

«Przyjechaliśmy do Pskowa 1 marca (st. st.). Do pociągu cesarskiego podszedł natychmiast gen. Ruzskij z raportem. Miałem wtedy dyżur. Ruzskij był silnie wzburzony i mówił urywaniem zdania, co następuje:

— Cała polityka ostatnich lat, to ciężki sen i jedno wielkie nieporozumienie. Naród tego nie przebaczy.

Generał wymienił nazwiska Suchomlinowa, Szczegłowitowa i Protopopowa z największą pogardą. Mówił o systemie protekcyjnym, który decydował o wszystkich nominacjach i robił aluzję do pewnych członków świty, otaczających cara i wpływających na niego; wymienił przytym Wojewkowa i Frederiksa. Potem nastąpiła decydująca rozmowa z carem, który w końcu podpisał abdykację. Na drugi dzień przy herbacie zapytał mnie car:

— Powiedz mi księżu, dlaczego tak nie lubią Wojewkowa?

Odpowiedziałem, że prawdopodobnie dlatego, ponieważ jemu przypisują nominacje niektórych dostojników.

— Nigdy — zauważył car — Wojekow nie prosił o mianowanie kogoś na jakieś wybitne stanowisko.

«Co do Frederiksa, sąd o nim jest fałszywy. Był jedynym człowiekiem, który mówił carowi prawdę. Jeszcze przed wręceniem carowi memoriału 17 członków panującej rodziny, Frederiks mówił głośno, że taka polityka, jaką car prowadzi, może narazić

kraj na największe niebezpieczeństwo. Ale wszystkie kroki cara trzeba tłumaczyć brakiem woli i słabym charakterem. Sam nie wiem, jak do tego doszło, co się stało. Car był opętany z różnych stron, źli ludzie nadużywali jego imienia i popełniali bezprawia. Wielką rolę w całej tej historii odegrała Aleksandra Fiedorowna (carowa), która wszystkim opowiadała, że lud ją kocha.

Ktoś jej bliski zapytał, na czym opiera to mniemanie.

— A te tysiące listów z powitaniami — odrzekła — które odbieram, czyż nie dowodzą miłości ludu do mnie?

Tymczasem wszyscyśmy wiedzieli, że usłudni dworzanie różnych rang fabrykowali te listy, a carowa pysniła się nimi! Na tym tle rozegrały się głośne zejścia z Rasputinem, Protopopowem, Milnkowem i in.

Opowiadano, że świta spajała cara w ostatnich czasach, i że on wogóle nie zajmował się sprawami państwa. Co do pierwszego twierdzenia wiem tylko, że car pił po obiedzie po kilka kieliszków wina. Co do spraw państwa zajmował się niemi dość gorliwie; można się tylko spierać o wydatność tej pracy. O wypadkach i nastrojach dowiadywał się z raportów ministrów i głównodowodzących. Główną wagę przywiązywał do spraw wojskowych. Gazet wcale nie czytywał. Czasami, ale bardzo rzadko, przeglądał «Russkiego Inwalida», albo skrajne prawicowe organy. Wogóle dzienników nie cierpiał.

Gdy pociąg dojeżdżał do Carskiego Sioła, zapytałem cara, czy nie chce mi dać jakich poleceń? Car odpowiedział:

— Proszę was wszystkich, abyście byli posłuszni tymczasowemu rządowi; to jedyny mój rozkaz i prośba.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

Kurs pionięzny w Ob. Ost.

Kurs urzędowy: 1 rb. = 2 mk.

Kurs rubla w operacjach bankowych:

100 rb. = 243 marek (proponowano)

100 rb. = 247 marek (sprzedawano)

Stopa procentowa kasy pożyczkowej 60/0.

KRONIKA

KALENDARZYK.

Dziś: Wojciecha.

Jutro: Marka Bw.

Pojutrze: Kleta i Marcelina.

Wschód słońca—o g. 4 m. 40.

Zachód słońca—o g. 7 m. 16.

Z WILNA.

— **Wyplata zapomóg rodzinom rezerwistów** odbywać się będzie w Kuratorjum nad biednymi w dni następujące:

w cyrkulach:

VIII—we środę 25 kwietnia od 9—2 po poł. i od 5 wiecz.

VII—we czwartek 26-go kwietnia od 9—2 po poł. i od 5 wiecz.

IV—w piątek 27 i w sobotę 28 kwietnia od 9—2 po poł. i od 5—8 w.

V—w poniedziałek 30 kwietnia od 9—2 po poł. i od 5—8 wiecz.

III i IX—w wtorek 1 i maja od 9—2 po poł. i od 5—8 wiecz.

II we środę 2 maja od 9—2 po poł. i od 5—8 wiecz.

VI—we czwartek 3 maja od 9—2 po poł. i od 5—8 wiecz.

I—w piątek 4 maja od 9—2 po poł. i od 5—8 wiecz.

— **Loterja fantowa na rzecz III okręgu miejskiego Kuratorjum nad biednymi.** Pod przewodnictwem prezesa p. Mieczysława Jeleńskiego odbędzie się dziś o godz. 5-ej po poł. w murach po-Franciszkańskich, w lokalu miejskiego Kuratorjum nad biednymi (sala № 7), posiedzenie komitetu organizacyjnego loterii fantowej, zapowiedzianej na nadchodzącą niedzielę w cukierni «Zielonego» Sztralla.

Wszelkie ofiary i fanty na tę loterię przyjmowane są nietylko w mieszkaniu ks. proboszcza Jerzego Sienkiewicza, przy kościele św. Jakóba, lecz także w pałacu księżnej Ogińskiej (zaułek Ś-to Jerski № 8—wejście w bramie, na prawo). Takowe składki można również na ręce pań kwestarek, zaopatrzonej w odpowiadające listy składki i służące jednocześnie za legitymacje.

— **Wieczór szkolny w Konwicie.** Zarząd szkół średnich i elementarnych T-wa «Caritas» urządził dn. 29 bm. o g. 5 w. wieczorek szkolny w sali Konwiktu naprzeciw kościoła św. Michała.

Program niezwykle urozmaicony. Między innymi będzie odegrana sztuka sceniczna «Czci Ojca Twego i Matkę Twoją». Melodyjne śpiewy oraz dziarski mazur sprawiają nader miłe wrażenie. Całość wykonują uczniowie i uczennice wyżej wymienionych szkół.

Pierwsze rzędy są przeznaczone dla dorosłych, którzy się interesują wychowaniem młodzieży. Bilety w cenie od 10 fen. są do nabycia w Konwicie oraz w kancelarii szkolnej przy Połockiej № 2, w dniu zaś przedstawienia przy wejściu.

Sądymy, iż społeczeństwo i kierownicy szkół zechcą poprzeć powyższe usiłowanie.

— **Niedoręczone listy,** które można otrzymać na poczcie miejskiej, Dominikańska 2: Karol Bluzki, Sz. Bermann, Stanisława Balukiewicz, Broche Gordon, Ludw. Juszkiewicz, Józef Ilcewicz, E. Kurpeles, Riwa Krabec, I. L. Kacencelenbogen, Zofja Łukaszewicz, Anna Mssura, Jakób Okunjew, Bolesław Pietkiewicz, Julja Pedzisz, Jan Romanowski, Ra-chel Segal ur. Blicstein, Marja Szagun, Izak Szklawer, Zofja Bogdanowicz, Genie Glej-sel, Marja Judelow, Michalina Iwaszkiewicz, Helena Mackiewicz, Karolina Stasiewicz.

OFIARY

złożone w administracji «Dziennika Wileńskiego»:

Na żłobek Imienia Maryi.

Piasecki W. kapitan-wilnianin z Gütersloh 50 m.

Na ochronę Serca Jezusowego.

P. Zublewiczowa z maj. Nemejka 50 m., S. K. i m. 50 f.

Na ochronkę ks. Olszańskigo.

W rocznicę śmierci Stasiński—I. 4 mk.

Na T-wo «Powściągliwość i Praca».

S. K. i m. 50 f.

349 HAMBURSKA LOTERJA PAŃSTWOWA.

Największa wygrana w najszcześniejszym wypadku

MILJON MAREK.

Zestawienie wygranych i premji 349 loterii

1-sza premja	500,000 m.	1 premja	40,000 m.	212 wygranych	à 2,000 m.
2-ga «	300,000 «	1 wygrana	40,000 «	5 wygranych	à 1,500 «
1 wygrana	200,000 «	1 premja	30,000 «	525 wygranych	à 1,000 «
1 «	100,000 «	1 wygrana	30,000 «	939 «	à 500 «
1 «	90,000 «	7 wygranych	à 20,000 «	150 «	à 400 «
1 premja	80,000 «	3 wygrane	à 15,000 «	90 «	à 300 «
1 wygrana	80,000 «	16 wygranych	à 10,000 «	44175 «	à 250 «
1 premja	70,000 «	1 wygrana	7,500 «		220, 200, 175,
1 wygrana	70,000 «	1 wygrana	6,000 «		150, 125, 100,
1 premja	60,000 «	56 wygranych	à 5,000 «		75 i 35.
1 wygrana	60,000 «	2 wygrane	à 4,000 «		
1 premja	50,000 «	128 wygranych	à 3,000 «	46020 wygranych, 8 premji oraz	
1 wygrana	50,000 «	2 wygrane	à 2,500 «	10,000 wolnych losów.	

razem 13 milionów 731,000 marek.

Loterja składa się z 7 klas.

Ciągnięcie 1 klasy odbędzie się 7 i 9 czerwca.

Cena losu oryginalnego włącznie z niemieckim podatkiem państwowym wynosi:

	Dla 1-szej klasy	Dla wszystkich siedmiu klas
Jedna ósma część oryginalnego losu	1,25 marek	25 00 marek
Jedna czwarta część oryginalnego losu	2,50 «	50 00 «
Połowa oryginalnego losu	5,00 «	100 00 «
Cały oryginalny los	10,00 «	200 00 «

Przyjęcie udziału może nastąpić w każdej klasie.

Windus & Co Hauptkollekte

Hamburg 36. Kaiser Wilhelm strasse 20—26.

Do wycięcia

Bestellbrief!

Ersuche um Zusendung	Name:
von _____ Los 1-ter Klasse	Beruf:
Hamburger Staats-Lotterie.	Wohnort:
Den Betrag von Mk.	Postbezirk:
erhalten Sie gleichzeitig durch Postanweisung-ist einliegend beigefügt.	Bemerkungen:
(Das nichtgewünschte durchstreichen).	Bitte deutliche Adresse!
	Dzien. Wiln.

Księgarnia J. Zapaśnik otrzymała na skład główny:

Krótki Katechizm

czyli

NAUKA JAK ŻYĆ I WIERZYĆ POTRZEBA.

Cena 8 kop. Z HISTORJĄ ŚWIĘTĄ 10 kop.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

DOM PRACY

POLSKIEGO TOWARZYSTWA NIESIENIA POMOCY OFIAROM WOJNY

Szwalnia, hafciarnia i introligatornia przy ul. Portowej 6a.

SZWALNIA przyjmuje zamówienia na ubrania damskie i dziecięce, kostjomy damskie, paltociki dla dzieci, oraz bieliznę od najskromniejszej do najwykwintniejszej. Wykonanie staranne, krój ładny, ceny bardzo przystępne. HAFCIARNIA przyjmuje znaczenie bielizny, zamówienia na rozmaite hafty artystyczne, stylowe i podług wzorów krajowych.

HAFCIARNIA ma gotowe do sprzedania: bluzki haftowane, kołnierzyki, torebki, fartuchy, oraz różne drobniaki wykonane artystycznie (pudełka, teczki, okładki do książek, ramki, notesy, albumy i t. p.)

HAFCIARNIA poleca kapelusze płócienne z haftem dla pań i dzieci — bardzo tanie praktyczne i gustowne i przyjmuje kapelusze do przeróbki.

INTROLIGATORNIA przyjmuje książki do oprawy i wykonywa wszelkie roboty kartonazowe.

Pianino mało używane kupię. Zgłaszać się: Oranżeryjny № 3—I, od 2—4 pp. Bier-nacki. 004

DO SPRZEDANIA bufet, serwis stołowy i garnitur mebli buduarowych. Ul. Makowa 15—10, od 3-ej do 5-ej pp. Malecka. 002

Plug nowy, jednokonny, siano i prosiaki rasowe do sprzedania Wiadomość: Tyzenhauzowska № 16, Wołk. 998

Pies podw. do sprzedania. Zwierzyniec, ul. Sosnowa № 27. Arcisz. 999

Mieszkanie, składające się z 2-ch pokoi i kuchni, z elektrycznością i meblami, do wynajęcia. Ś-to Jańska 29—9, Kucharska. 987

Introligator E. Aleksandrówicz, Tatarska 11, przyjmuje roboty w zakresie szycia wchodzące.

Cebule do sadzenia, pietruszkę, miód, marmeladę, jaja, słoninę poleca Sklep miejski, Wileńska 15. 005

BUTY

NA DREWNIANYCH PODESZWACH, kaftaniki, torebki i łopaty ogrodowe

są do sprzedania po cenach bardzo niskich w Domu Pracy Polsk. T-wa Pomocy Ofiarom Wojny, w Konwicie przy ul. Ś-to Michalskiej.